

†*†*†* Ogłoszenia duszpasterskie *†*†*†

1. Bóg zapłać parafianom sprzątającym w ostatnim tygodniu w kościele. Troskę o porządek i piękno w kościele oraz wokół niego, przekazujemy: Zofii i Markowi Pomajda, Sylwii Pomajda, Renacie i Januszowi Kuter.
2. Msze św. w tygodniu będą: we wtorek, czwartek i sobotę – rano o godz. 7⁰⁰, w pozostałe dni o godz. 18⁰⁰. W środę o godz. 17³⁰ Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy.

INTENCJE MSZALNE W NADCHODZĄCYM TYGODNIU

Dzień tyg.	18.VIII – 24.VIII A.D. 2025
poniedziałek	†Helena Gęsiorska, od Bogumiła
wtorek	†Helena Gęsiorska, od Mariusza z rodziną
środa	†Helena Gęsiorska, od Witolda z rodziną
czwartek	†Helena Gęsiorska, od Piotra z rodziną
piątek	†Helena Gęsiorska, od Romana
sobota	Dziękczynna w 55. rocznicę ślubu z prośbą o dalsze łaski Matki Bożej Nieustającej Pomocy
niedziela	†Józef, †Bronisława, †Stanisław, †Józef Kuźniar

Ave Maria... słowa nieustające...

"Przyszędłem ogień rzucić na ziemię i jakże pragnę, ażeby już zapłonął. (...)"

„Jednym z najboleśniejszych cierpień, jakim płaci się za przyłgnięcie do Jezusa, bywa wrogość najdroższych nam osób: rodziców, rodzeństwa, dzieci, męża, żony, krewnych. W chwili, gdy postanowimy wybrać Jezusa na swojego osobistego Pana, lub oddamy Mu nasze życie, najczęściej zaczyna się fala ironii, złości, osądów, dokuczliwości, a nawet zagrożenia życia. Ogień, który się nie roznosi, gaśnie. Niektórzy się dziwią, że tak rzadko odpowiadam mój rodzinny dom i moją matkę. Ktoś, kto ciągle wraca do dzieciństwa, nigdy nie dojrzeje! Ktoś, kto ciągle jest synem, nigdy nie stanie się ojcem. Zdarza się coraz częściej, że słyszę płacz żon, które doznają rozłamu w domu tylko z tego powodu, że ich mąż każdego dnia telefonuje do swojej mamy albo nazbyt często ją odwiedza. Nie może dojrzeć do roli ojca i męża, bo ciągle sobie przedłuża dzieciństwo i gdy ma się zmierzyć z małżeńskimi trudnościami, ucieka pod fartuch opieki mamusi. Jezus nie zamieszkał w Betanii, choć miło Mu zapewne było odwiedzić Marię, Martę i Łazarza. W Nazarecie nie przyjęto Go jako Mesjasza, bo znano Go jako kuzyna! Nie uzależnił od siebie ani Piotra, ani Jana, ani nawet tej kobiety, której przebaczył grzechy na uczcie u faryzeusza Szymona. Pokazał się Magdalenie po Zmartwychwstaniu, ale jej też powiedział: nie zatrzymuj mnie.”

(o. Augustyn Pelanowski)

TYGODNIK PARAFIALNY

TYDZIEŃ 34(331)/2025



Nieustającej
Westchnienie...

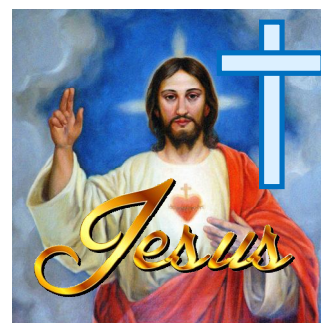
17.08.2025

XX Niedziela zwykła



|| Gazetka Parafii w Nizinach (do użytku wewnętrznego) || www.niziny.przemyska.pl ||
|| e-mail: niziny.przemyska@gmail.com || tel. 506 996 750 || facebook.com/ParafiaNiziny ||

SŁOWA EWANGELII WEDŁUG ŚWIĘTEGO ŁUKASZA (Łk 12, 49–53)



Jezus powiedział do swoich uczniów: «Przyszędłem ogień rzucić na ziemię i jakże pragnę, ażeby już zapłonął. Chrzest mam przyjąć, i jakiej doznaję udręki, aż się to stanie. Czy myślicie, że przyszędłem dać ziemi pokój? Nie, powiadam wam, lecz rozłam. Odtąd bowiem pięcioro będzie podzielonych w jednym domu: troje stanie przeciw dwojgu, a dwoje przeciw trojgu; ojciec przeciw synowi, a syn przeciw ojcu; matka przeciw córce, a córka przeciw matce; teściowa przeciw synowej, a synowa przeciw teściowej».

○○○ SŁOWO OBJAŚNIENIA DO SŁOWA BOŻEGO ○○○

„Przyszędłem rzucić ogień na ziemię i jakże bardzo pragnę, żeby on już zapłonął. (...) Czy myślicie, że przyszędłem dać ziemi pokój? Nie, powiadam wam, lecz rozłam” (Łk 12, 49. 51). Trudne i niepokojące są Słowa Jezusa odczytane przed chwilą. Pokój wydaje się każdemu człowiekowi dobrem nieomalże najważniejszym. Jezus o pokoju nieraz mówił. Nie tylko w pozdrowieniu „Pokój wam” czyli „Szalom” – to pozdrowienie po dziś dzień jest w krajach Orientu życzeniem powtarzanym codziennie. Skąd więc Słowa Jezusa: *Przyszędłem rzucić ogień na ziemię?* Dlaczego stawia nam niepokojące pytanie: *Czy myślicie, że przyszędłem dać ziemi pokój?* Jeszcze bardziej niepokoi odpowiedź: *Nie, powiadam wam, lecz rozłam.* I mówi, że linie podziału przebiegać będą nawet między ludźmi najbliższymi sobie – dziećmi, rodzicami, małżonkami. Jezusową Ewangelię trzeba odczytywać w całości – jak zresztą każde przesłanie. Pokój dla Jezusa jest czymś bardzo ważnym. Niemniej jest wartość od pokoju ważniejsza. Tą wartością jest dobro – szczególnie dobro Miłości i Miłosierdzia. Pokój i dobro nie sprzeciwiają się sobie. One się dopełniają. Więcej – dobro i pokój wzajemnie od siebie zależą. To znaczy, że nie może być pełni dobra bez pokoju, ale też pokój bez poszanowania dobra istnieć

